Sygn. akt V CSK 467/20

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

w sprawie z powództwa K. Sp. z o.o. w B.
przeciwko T. Sp. z o.o. w W.
z udziałem interwenienta ubocznego A. S.A. w W. - obecnie U. S.A. w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 20 kwietnia 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (…)
z dnia 18 czerwca 2020 r., sygn. akt I AGa (…),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądza od skarżącego na rzecz pozwanego 12517 (dwanaście tysięcy pięćset siedemnaście) złotych, oraz na rzecz interwenienta ubocznego 12500 (dwanaście tysięcy pięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda K. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (…) z dnia 18 czerwca 2020 r., Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 398^9 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398^4 § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398^9 § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały spełnione.

Powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a więc zagadnienia, które wiąże się z określonym przepisem prawnym i którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, wymaga jego precyzyjnego sformułowania i wskazania argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11). Chodzi przy tym o zagadnienie nowe, którego wyjaśnienie przyczyni się do rozwoju jurysprudencji.

Zdaniem skarżącego, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne sformułowane w postaci następujących pytań: czy dla uznania popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji przewidzianego w art. 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn. Dz. U. 2020, poz. 1913, dalej u.z.n.k.) wymagane jest wykazanie, że naruszyciel uzyskał w jego wyniku nad innymi osobami przewagę konkurencyjną; czy posługiwanie się wyrokiem Sądu

Apelacyjnego, uchylonym następnie przez Sąd Najwyższy z uwagi na wydanie go bez dostatecznego ustalenia przez Sąd Apelacyjny stanu faktycznego w sprawie może być uznane za czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 3 u.z.n.k. w sytuacji, gdy posługujący się wie lub zważywszy na zawodowy charakter jego działalności powinien wiedzieć, że ustalony przez Sąd stan faktyczny w sprawie jest niezgodny ze stanem rzeczywistym; oraz, czy posługiwanie się wekslem wypełnionym wbrew postanowieniom deklaracji wekslowej oraz umowy, której wykonanie weksel ten miał zabezpieczać, może być uznane za samoistny czyn nieuczciwej konkurencji, w rozumieniu u.z.n.k., jeżeli wszczęta z takiego weksla egzekucja nienależnych *de facto* remitentowi kwot służyć ma wyłącznie przymuszeniu wystawcy do działania ograniczającego jego prawa i przez ograniczenie możliwości swobodnego dysponowania przez wystawcę mieniem i rachunkiem bankowym stanowić przeszkodę w dochodzeniu przez wystawcę praw przysługujących wystawcy wobec remitenta z innych tytułów, a także uniemożliwić bądź istotnie ograniczyć możliwość działania wystawcy na rynku.

Sformułowane na tle art. 3 u.z.n.k. wątpliwości nie odpowiadają założeniom przyjętym w orzecznictwie Sądu Najwyższego dla rozumienia przesłanki istotnego zagadnienia prawnego. Wyartykułowana w pytaniu pierwszym kwestia nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Skarżący, formułując to zagadnienie pominął, że Sąd drugiej instancji - uznając zarzut naruszenia tego przepisu za nieuzasadniony - stwierdził nie tylko, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, by pozwany uzyskał na skutek zarzucanych mu przez skarżącego działań jakąkolwiek przewagę konkurencyjną nad innymi osobami ani nad skarżącym, ale również, by doszło do naruszenia przepisów prawa lub dobrych obyczajów.

Kwestia dotycząca niewykazania bezprawności czy sprzeczności z dobrymi obyczajami działania pozwanego T. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w kontekście art. 3 u.z.n.k. usuwa się spod kontroli Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym (art. 398^{3} § 3 i art. 398^{13} § 2 k.p.c.).

Wątpliwości zawarte w drugim i trzecim pytaniu są sformułowane również w oderwaniu od poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych i oceny dowodów,

dotyczących w szczególności braku bezprawności czy sprzeczności z dobrymi obyczajami zachowania pozwanego jako przesłanki czynu nieuczciwej konkurencji z art. 3 u.z.n.k. Nadto argumentacja przedstawiona w tym zakresie przez skarżącego sprowadza się do polemiki ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, który w okolicznościach faktycznych sprawy nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa. Sąd ten podkreślił, że wytoczenie wobec skarżącego przez pozwanego powództwa o zapłatę kwoty 57.960.000 zł z tytułu kar umownych, których bezzasadność nie była dla pozwanego oczywista, nie może być uznane za czyn niedozwolony uzasadniający jego odpowiedzialność deliktową. Skarżący, zarzucając w podstawie skargi wprost art. 233 § 1 k.p.c. i kwestionując dokonanie wszechstronnej analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, nie respektuje tego, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance oczywistej zasadności wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności orzeczenia z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni (por. m. in.: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100, z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49).

Oczywistą zasadność skargi skarżący upatruje w tym, że Sąd drugiej instancji wypowiadał się stanowczo w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych, oparł się wyłącznie na osobowych źródłach dowodowych, zaoferowanych przez pozwaną z pominięciem przy wyrokowaniu w obu instancjach dowodów oferowanych przez skarżącego, rozszerzył wymogi uznania czynu nieuczciwej konkurencji o wymóg wykazania uznania przez naruszyciela przewagi konkurencyjnej, przyjął, że roszczenia skarżącego uległy przedawnieniu, bez dostatecznego zbadania wszystkich możliwych w okolicznościach tej sprawy podstaw tych roszczeń, dla których właściwy byłby dłuższy niż przewidziany w art. 118 k.c. ogólny termin przedawnienia.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przekonuje, że doszło w niniejszej sprawie do rażącego naruszenia prawa, które

skutkowałoby oczywistym uzasadnieniem skargi w ustalonym stanie faktycznym. Skarżący, zarzucając oczywistą zasadność skargi nie wskazał przepisów postępowania, które miały być przez Sąd Apelacyjny rażąco naruszone, lecz ograniczył się do ogólnikowego stwierdzeniu, że rażące naruszenie przez Sąd drugiej instancji przepisów postępowania doprowadziło do niezgodnego z prawem i zasadami współżycia społecznego rozstrzygnięcia. Nie przedstawił też argumentów, które wskazywałyby na oczywiste naruszenie prawa, ograniczając swój wywód do kwestionowania części wniosków przyjętych przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia i przytaczając pokrótce w tym zakresie uzasadnienie zarzutów. Skarżący nie uwzględnił, że skarga kasacyjna winna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu elementów kreatywnych skargi.

Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika, że skarżący oczekuje w istocie od Sądu Najwyższego oceny podstawy skargi w ramach instytucji „przesądu", co jest niedopuszczalne. Należy przypomnieć, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania wraz z uzasadnieniem jest odrębną konstrukcyjnie i funkcjonalnie częścią skargi kasacyjnej i nie jest rzeczą Sądu Najwyższego poszukiwanie w innych częściach skargi argumentów na uzasadnienie podniesionych w nim twierdzeń (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2015 r., IV CSK 613/14, nie publ.). Rolą Sądu Najwyższego nie jest domyślanie się lub poszukiwanie okolicznością, które uzasadniałaby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, nie publ. i z dnia 14 grudnia 2004 r., II CZ 142/04, nie publ.).

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają bowiem analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania; oba te elementy muszą być przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398^4 § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, ponieważ mimo że argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze

okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2014 r., sygn. akt I UK 65/14, nie publ., zob. także m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 r., III PK 6/15, nie publ., z dnia 13 lutego 2014 r. I PK 262/13, nie publ., z dnia 27 maja 2010, II UK 274/09, nie publ., z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 207/07, nie publ., z dnia 12 lipca 2007 r., III CSK 160/07, nie publ.).

Nadto zauważyć należy, że kwestię dotyczącą rozszerzenia przez Sąd Apelacyjny przesłanek pozwalających na uznanie określonego zachowania za czyn nieuczciwej konkurencji o konieczność wykazania uzyskania przez naruszyciela przewagi konkurencyjnej skarżący przedstawia jednocześnie jako zagadnienie prawne i jako oczywistą zasadność skargi. Tymczasem nie jest możliwe jednoczesne wykazywanie, że w sprawie istnieje istotne zagadnienie prawne i że skarga oparta na naruszeniu tego przepisu jest oczywiście uzasadniona. Albo jest tak, że wykładnia danych przepisów jest prosta i związku z tym, ich naruszenie jest oczywiste, albo tak, że wykładnia ta rodzi istotne wątpliwości prawne, wobec czego naruszenie przepisów nie może być oczywiste (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, nie publ., i z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, nie publ.). Abstrahując od tego, w kontekście zarzuconego rozszerzenia przez Sąd drugiej instancji przesłanek czynu nieuczciwej konkurencji, istotne jest, że ustalenia faktyczne i ocena dowodów, poczynione przez Sąd Apelacyjny, którymi Sąd Najwyższy jest związany, nie dają podstaw do przyjęcia, by działanie pozwanego było sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398^{9} § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

jw